



Tysiące wypitych kaw i herbat. Kilogramy zjedzonych czekolad.

Setki obgryzionych paznokci.

Jeden zniszczony laptop.

Oto prawdziwe statystyki zza kulis powstawania najnowszej powieści Doroty Masłowskiej.

Ostatecznie jednak - udało się. Jest.

*Kochanie zabiłam nasze koty* to wypadkowa, jak to zwykle bywa z powieściami, przejęcia losem ludzkości i różnych osobistych udręk. W ingrediencjach znajdują więc Państwo moje zmęczenie radioaktywnymi miastami i moje zmęczenie radioaktywną sobą. I moje urzeczenie morzem jako tworem w sposób doskonały i bez troski łączącym w sobie bezkres i ściek. Wreszcie - bezustanne zadziwienie kondycją duchową nowego człowieka. Człowieka wolnego, żyjącego poza takimi anachronicznymi, zaśmiardującymi molami kategoriami jak duchowość, religia, polityka, historia.

Człowieka w związku z tym bezjęzykowego, człowieka którego mową ojczystą jest Google Translator. Aktualnie mam więc nadzieję, że będą lubili Państwo moją nową książkę.

wielkość całości: 121 MB

czas trwania : 04h 24m 49s

bit rate: 64kbps, mp3

czyta: Katarzyna Dabrowska